



Z okazji Europejskiej Nocy Muzeów Muzeum Ceramiki zaprosiło bolesławian na nocne zwiedzanie pałacu Pücklera, opuszczonego zabytkowego budynku przy ul. Zgorzeleckiej, który w najbliższych latach zostanie zaadaptowany na nową siedzibę muzeum.

-ZKyft_ut-U

Wybrane pomieszczenia zamieniono w kapsuły czasu przybliżające najważniejsze momenty z historii obiektu, a także koncepcję jego przebudowy. Na wejściu zwiedzający otrzymywali ulotkę z krótkim opisem wszystkich atrakcji, a u kierowniczk Reni mogli zakupić w promocyjnej cenie nasze najnowsze publikacje: „Przedwojenny obraz Bolesławca w zbiorach muzeów i archiwów” i „Ceramika bolesławiecka w kolekcjach muzealnych”.

Pierwszym punktem na trasie zwiedzania była sala dawnego zajazdu, który stał w tym miejscu do początku XIX w. Zamiast jedła i napojów karczmarz Tadeusz serwował opowieści o dawnych czasach, a zawodowy gracz w kości Darek zapraszał wszystkich śmiałków do rozegrania przynajmniej jednej partyjki.

W latach 70. XIX w. w pałacu zamieszkał Franz Hatzfeld zu Trachenberg, wielki miłośnik muzyki i koni. W swojej rezydencji organizował wyjątkowe koncerty dla lokalnej śmietanki towarzyskiej, a w przyległym parku wybudował ujeżdżalnię oraz tor jeździecki dla koni. Na jego cześć w jednym z pomieszczeń urządzono salonik muzyczny, w którym

mistrz instrumentów dawnych Michał grał do tańca i pomagał w opanowaniu kroków walca.

Za płóciennym labiryntem ukryto gabinet Samsona Wollera, właściciela zakładów włókienniczych "Concordia". Od 1880 r. pałac służył mu za tymczasowy dom i biuro w trakcie licznych podróży w interesach. W jego imieniu prezes Adam opowiadał o historii firmy i szukał wspólników do realizacji nowych przedsięwzięć.

Tuż obok młodsza bibliotekarka Dorota wypisywała zwiedzającym karty czytelnicze, przystawiała pamiątkowe pieczęcie w muzealnych publikacjach i rozdawała okolicznościowe naklejki. Wskazywała również drogę do mieszkania, w którym wychował się Oskar Herbert Müller - znawca i krytyk literatury, miłośnik teatru, a przede wszystkim kierownik biblioteki działającej w pałacu w latach 20. XX w. Tam o jego burzliwym dzieciństwie opowiadał kamerdyner Jacek.

Po drodze do mieszkania Müllera można było zatrzymać się na chwilę wytchnienia w czarodziejskim parku Eduarda Petzolda, słynnego projektanta terenów zielonych, któremu sławę przyniósł park krajobrazowy w Bad Muskau/Łęknicy. Tutaj ogrodnik Jarosław wyjaśniał, gdzie w Bolesławcu można zobaczyć drzewa posadzone według planów Petzolda.

Za czasów PRL w pałacu swoją siedzibę miało Bolesławieckie Przedsiębiorstwo Budowlane, dlatego w dawnej stołówce pojawił się sekretariat, w którym pani Ania, popijając herbatkę, przy dźwiękach motywujących pieśni z epoki sporządzała w pocie czoła Niezwykłe Ważne Sprawozdanie dla dyrekcji, bardzo starając się, by nie pomylić osobokilometrów z roboczogodzinami. Po złożeniu wniosku na druku 3B/DP/1982-ag można było otrzymać u niej zaświadczenie ZWC/8adxkv/30038-IND/ celem pobrania deputatu węglowego.

Na końcu trasy na zwiedzających czekał gabinet jasnowidzów, madame Barbary i monsieur Michela, którzy przy pomocy magicznej szklanej kuli odpowiadali na wszystkie pytania dotyczące przyszłości pałacu. Niezadowoleni mogli składać wnioski, skargi i zażalenia do pryncypałki Anny.

Muzeum Ceramik składa serdeczne podziękowania wszystkim osobom instytucjom, bez których pomocy i życzliwości nie udało się zrealizować tego przedsięwzięcia:

- za udostępnienie obiektu: Firmie Lindner Polska Sp. z o.o. i Gminie Miejskiej Bolesławiec;

- za wsparcie przygotowań: Zygmuntovi Brusilo, Danucie Maślickiej, Dariuszowi Ratajowi, Andrzejowi Świdorskiemu, kierownikowi Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu Adamowi Banieckiemu; pracownikom Urzędu Miasta Bolesławiec: Agnieszce Gergont, Krzysztofowi Hewakowi, Dariuszowi Rutynie i Robertowi Rzepnickiemu; dyrektorowi Młodzieżowego Domu Kultury im. Stanisława Wyspiańskiego w Bolesławcu Dariuszowi Uścińskiemu; Katarzynie Sas; dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej - Centrum Wiedzy w Bolesławcu Annie Idkowiak; dyrektorowi Bolesławieckiego Ośrodka Kultury - Międzynarodowego Centrum Ceramiki Kornelowi Filipowiczowi; dyrektorowi Teatru im. H. Modrzejewskiej w Legnicy Jackowi Głombowi;

- za pomoc w obsłudze wydarzenia: Adamowi Faltynowi, Darkowi Gołębiowskiego, Oliwii Gorczycy, Przemysławowi Kani, Angelice i Amelii Staniewskim, Dorocie Strzelczyk oraz Radkowi Szwedzie. (info MC)

info/2021/05/noc_muzeow